

## STANISŁAW WAŁDAWSKI

ur. 1931; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Kalinowszczyzna i sklepy
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin, Kalinowszczyzna, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Kalinowszczyzna, Żydzi, piekarnie, sklepy

### Kalinowszczyzna i sklepy

Przed wojną to na Kalinowszczyźnie były maleńkie domki. Potem zaczęli je rozbierać. Na Kalinowszczyźnie od strony tam gdzie po wojnie robili samochody jak się zaczynała ulica to pierwszy był piekarz, potem pomiędzy piekarnią a kościołem to było dwa czy trzy sklepiki i je prowadzili trochę Żydzi, a trochę Polacy. Ale to były takie małe sklepiki. Ci Żydzi to mieszkali od ulicy Kowalskiej, tam się to wszystko zaczynało, potem do Ruskiej, do Lubartowskiej i tutaj wokół tego miejsca gdzie zamykali ludzi to wokół było obudowane i były same domy żydowskie. Od Kowalskiej do Lubartowskiej i potem tak jak Lubartowska jest to aż prawie do Ruskiej. W tych ulicach to byli sami Żydzi, Polaków tam nie było. Sklepeków było mnóstwo i przychodziło się z Kalinowszczyzny. Tam była też jeszcze, tu gdzie teraz są te jezdnie szerokie, to mniej więcej w tym miejscu były takie duże stragany do sprzedawania. Tam były różnego rodzaju mięsa, warzywa i tam sprzedawali Żydzi.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-04-17, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Transkrypcja</b>	Wioletta Wejman
<b>Redakcja</b>	Wioletta Wejman
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"